

IGA, Mogłabym być

Czasem myślę, że nie dorastam im do pięt
Za mało mówię i znikam gdzieś w grupie
One lubią tłum i powtarzać proste wersy
Ja wolę długie, smutne piosenki

Źle mi, bo mogłabym być jak tamte trzy, nie musiałbyś znosić
Dałyby żyć, palić papierosy
Miałyby gdzieś, że powinny przeprosić
Źle mi, bo mogłabym być jak tamte trzy, nie musiałbyś znosić
Dałyby żyć, palić papierosy
Miałyby gdzieś, że powinny przeprosić

Czasem w gorszy dzień, coraz mniej mnie jest ja wiem
Wzrok wbijam w ziemię, myślami spadam głębiej
Nie pospieszaj, bo i tak czuję, że wciąż biegnę
Nie obwiniaj mnie i tak myślę, że to ja

Źle mi, bo mogłabym być jak tamte trzy, nie musiałbyś znosić
Dałyby żyć, palić papierosy
Miałyby gdzieś, że powinny przeprosić
Źle mi, bo mogłabym być jak tamte trzy, nie musiałbyś znosić
Dałyby żyć, palić papierosy
Miałyby gdzieś, że powinny przeprosić

Wszystko słyszę głośniejsz niż kiedykolwiek przedtem
Wszystko czuję bardziej, wszystko oprócz Ciebie
I odwrócę głowę, dokończę tę piosenkę
Pomacham Ci na drogę, nigdy nie było lepiej